

UCHWAŁA NR XXXII/268/26

RADY MIASTA PIŁY

z dnia 25 sierpnia 2026 r.

**w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Szkoły Podstawowej nr 7 im. Adama
Mickiewicza w Piły**

Na podstawie art. 18b ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2026 r. poz. 662 z późn. zm.) oraz art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) **Rada Miasta Piły uchwala**, co następuje:

§ 1. Uznaje się za niezasadną skargę złożoną w dniu 22 czerwca 2026 r. na działalność dyrektora Szkoły Podstawowej nr 7 im. Adama Mickiewicza w Piły.

§ 2. Upoważnia się Przewodniczącą Rady Miasta Piły do poinformowania skarżącej o sposobie załatwienia skargi.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Piły.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodnicząca Rady Miasta
Piły

Maria Kubica

UZASADNIENIE
do UCHWAŁY NR XXXII/268/26
RADY MIASTA PIŁY
z dnia 25 sierpnia 2026 roku

w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Szkoły Podstawowej nr 7
im. Adama Mickiewicza w Piłę

W dniu 22 czerwca 2026 r. do Prezydenta Miasta Piły wpłynęła skarga na działania dyrektora Szkoły Podstawowej nr 7 im. Adama Mickiewicza w Piłę.

Skarżąca w swojej skardze wnosi o zbadanie:

- 1) prawidłowości przyjęcia przez dyrektora skargi niespełniającej, w jej ocenie wymogów formalnych;
- 2) wyjaśnień okoliczności związanych w jej ocenie z antydatowaniem dokumentu;
- 3) ocenę czy działania dyrektora nie naruszyły przepisów prawa pracy, Karty Nauczyciela oraz obowiązków pracodawcy;
- 4) czy działania dyrektora nie noszą znamion mobbingu i wywierania presji.

Dokonując czynności wyjaśniających skargę informuję co następuje.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego dokonana przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Piły wskazuje, że dyrektor szkoły w dniu 10 czerwca br. spotkał się z rodzicem uczennicy, który zgłaszał zastrzeżenia do pracy nauczyciela. Rodzic już na to spotkanie przyniósł ze sobą pismo/skargę, w którym zarzuca wychowawczyni dziecka uchybienia pedagogiczne, nierówne traktowanie oraz działania naruszające dobrostan psychofizyczny uczennicy. Jeszcze w trakcie tej rozmowy pismo zostało powielone, aby wychowawczyni mogła odnieść się do stawianych zarzutów, oryginał zachował dyrektor. Czynność ta została wykonana przed formalną rejestracją pisma, stąd brak znamion wpływu na kserokopii, która została przekazana nauczycielce, celem ustosunkowania się do oskarżeń. Rodzic, składając skargę, wprawdzie nie podpisał jej (podpis został uzupełniony 17 czerwca br. na wezwanie dyrektora), ale nie można uznać jej ani za anonimową, ani za zawierającą błędy formalne czy, idąc dalej, antydatowaną. Po pierwsze rodzic przed złożeniem pisma odbył rozmowę z dyrektorem, po drugie w pierwszym akapicie skargi wyartykułował w którym imieniu występuje, a po trzecie szkoła miała pełną wiedzę co

do personaliów wnoszącego skargę. Istotą skargi jest przedstawienie problemu wymagającego wyjaśnienia, a nie zachowanie szczególnie sformalizowanej formy. Jeżeli z pisma można ustalić, kto je wnosi, czego dotyczy i jakie zarzuty są podnoszone, to ewentualne uchybienia formalne nie powinny prowadzić do pominięcia jego merytorycznego rozpoznania. Zgromadzony materiał nie daje podstaw do stwierdzenia, że samo przyjęcie zgłoszenia rodzica i podjęcie czynności wyjaśniających stanowi naruszenia przepisów dotyczących przyjęcia zgłoszenia rodzica. Obowiązkiem dyrektora jest reagowanie na sygnały dotyczące dobra ucznia oraz jakości pracy szkoły. Ponadto warto zwrócić uwagę na fakt, że relacje pomiędzy rodzicami a szkołą mają charakter bieżącej współpracy dotyczącej procesu wychowania i edukacji dziecka. Nie są to relacje pomiędzy profesjonalnymi uczestnikami obrotu prawnego. Rodzic nie jest zobowiązany do posługiwania się specjalistyczną terminologią ani do zachowania standardów właściwych dla pism sporządzanych przez prawników. W przypadku dostrzeżenia braków formalnych właściwym działaniem jest wezwanie do ich uzupełnienia, co też dyrektor szkoły uczynił, a nie odrzucanie lub ignorowanie skargi. Rzekome braki formalne nie utrudniały identyfikacji stron, przedmiotu skargi ani przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, nie miały one istotnego znaczenia dla sprawy i nie powinny przesłaniać oceny merytorycznej zgłoszonych zarzutów. W sprawach dotyczących funkcjonowania szkoły i sytuacji ucznia nadrzędne znaczenie powinno mieć wyjaśnienie okoliczności mogących wpływać na dobro dziecka. Ewentualne braki formalne zostały uzupełnione przed zakończeniem czynności wyjaśniających i nie uniemożliwiły ustalenia osoby składającej pismo ani przedmiot zgłoszenia. Nie stwierdzono okoliczności wskazujących na antydatowanie dokumentu. Brak pieczęci wpływu na kopii przekazanej nauczycielce wynikał z faktu sporządzenia jej przed zarejestrowaniem pisma w sekretariacie.

Możliwość przedstawienia przez nauczyciela własnego stanowiska oraz odniesienia się do zarzutów służy ochronie jego praw i dobrego imienia, a także stanowi niezbędny element rzetelnego wyjaśnienia sprawy. W skardze, rodzice przedstawili konkretne okoliczności, zdarzenia i zastrzeżenie wobec wychowawczyni ich córki. Wskazany jest, aby nauczycielka, której zarzuty dotyczą przedstawiła swoje stanowisko wobec tych twierdzeń. Tylko w ten sposób możliwe jest ustalenie stanu faktycznego oraz dokonanie obiektywnej oceny sprawy. Polecenie dyrektora, aby skarżąca odniosła się do zarzutów nie stanowi uchylania się od obowiązków, lecz jest przejawem ich wykonywania. Do obowiązków dyrektora należy bowiem dbanie

o prawidłowe funkcjonowanie szkoły, zapewnienie właściwej komunikacji z rodzicami oraz wyjaśnianie sytuacji budzących wątpliwości lub zastrzeżenia. Przedstawienie wyjaśnień, dotyczących okoliczności opisanych w skardze pozwala wykazać prawidłowość podejmowanych działań albo wskazać przyczyny określonych decyzji. Brak odniesienia się do treści skargi uniemożliwia pełne wyjaśnienie sprawy, ponieważ dyrektor jako rozpatrujący otrzymuje jedynie stanowisko rodzica, bez możliwości skonfrontowania go z wyjaśnieniami drugiej strony. W konsekwencji utrudnia to ustalenie faktów i ocenę zasadności podniesionych zastrzeżeń. Przedstawienie stanowiska nauczyciela, którego dotyczą zarzuty, służy realizacji zasad rzetelności, przejrzystości i obiektywizmu, a argumenty w nim zawarte nie są bezpośrednią odpowiedzią na skargę kierowaną do rodzica. Dyrektor ma prawo wymagać konstruktywnej wypowiedzi, która pomoże mu dokonać, nie tylko osądu sprawy, lecz także umożliwi, w umotywowany sposób, dokonanie odpowiedzi. W relacjach pomiędzy rodzicami a szkołą szczególne znaczenie ma współpraca oparta na wzajemnej komunikacji. Jeżeli rodzic zgłasza zastrzeżenia dotyczące funkcjonowania szkoły lub działań jej pracowników, naturalnym elementem procesu wyjaśniania sprawy jest przedstawienie przez szkołę własnego stanowiska. Takie działanie nie może być traktowane jako przekroczenie kompetencji czy uchylanie się od obowiązków kierownika jednostki. Przeciwnie, stanowi ono realizację odpowiedzialności za funkcjonowanie szkoły oraz dbałość o wyjaśnienie okoliczności mających znaczenie dla ucznia i rodziców. W interesie wszystkich stron – rodzica, nauczyciela i dyrektora – leży merytoryczne wyjaśnienie sprawy. Nie stwierdzono, aby możliwość przedstawienia wyjaśnień przez nauczyciela stanowiło naruszenia przepisów prawa pracy lub Karty Nauczyciela. Przeciwnie, umożliwienie pracownikowi odniesienia się do zarzutów stanowi element rzetelnego postępowania wyjaśniającego oraz realizację zasady wysłuchania obu stron.

Podjęcie przez dyrektora działań mających na celu wyjaśnienie skargi oraz oczekiwanie odniesienia się do jej treści nie może być utożsamiane z mobbingiem ani wywieraniem niedopuszczalnej presji na nauczyciela. Skarga jest przewidzianym prawem środkiem zgłaszania zastrzeżeń dotyczących funkcjonowania szkoły lub działań jej pracowników. Oczekiwanie, że nauczyciel lub dyrektor ustosunkuje się do zarzutów zawartych w skardze, jest naturalną konsekwencją jej złożenia. Celem takiego działania nie jest wywarcie presji na pracownika, lecz wyjaśnienie okoliczności sprawy i umożliwienie przedstawienia jego stanowiska. Trudno uznać za przejaw mobbingu samo żądanie wyjaśnień dotyczących zdarzeń opisanych w skardze, jeżeli

dotyczy ono kwestii związanych z wykonywaniem obowiązków służbowych. Mobbing zakłada długotrwałe, uporczywe działania skierowane przeciwko pracownikowi, mające na celu jego poniżenie, ośmieszenie, izolowanie lub wyeliminowanie z zespołu. Złożenie skargi przez rodzica oraz udział nauczyciela w procedurze wyjaśniającej nie spełniają tych przesłanek. Sam fakt odczuwania dyskomfortu lub konieczności składania wyjaśnień nie oznacza jeszcze wystąpienia mobbingu. Również zarzut wywierania presji wymaga wykazania, że podejmowane działania miały charakter bezprawny lub zmierzały do wymuszenia określonego zachowania niezwiązanego z wyjaśnieniem sprawy. Jeżeli celem było uzyskanie odpowiedzi na konkretne zarzuty i ustalenie faktów, działania takie mieszczą się w ramach zwykłej procedury wyjaśniającej. Oczekiwanie odpowiedzi na pytania dotyczące wykonywania obowiązków zawodowych nie jest samo w sobie formą niedopuszczalnej presji, lecz elementem rozpatrywania skargi. Przeprowadzone czynności wyjaśniające nie dostarczyły dowodów pozwalających stwierdzić, że działania dyrektora miały charakter uporczywego lub długotrwałego nękania bądź zastraszania pracownika. Fakt prowadzenia postępowania wyjaśniającego oraz zobowiązania pracownika do złożenia wyjaśnień nie może być utożsamiany z mobbingiem. Możliwość przedstawienia przez nauczyciela własnego stanowiska oraz odniesienia się do zarzutów służy ochronie jego praw i dobrego imienia, a także pozwala organowi rozpatrującemu sprawę dokonać obiektywnej oceny zgłoszonych okoliczności.

W wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego nie stwierdzono naruszenia przez dyrektora szkoły przepisów prawa ani obowiązków pracodawcy w zakresie objętym skargą. W związku z powyższym skargę uznaje się za bezzasadną.

PRZEWODNICZĄCY

Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

/-/ Jan Szwedziński